

sobota, 16.11.2024

Gajusem mogę być także ja [3 J 5-8]

*Ty, umi?owany Gajusie, post?pujesz w duchu wiary, gdy pomagasz braciom, a zw?aszcza przybywaj?cym sk?din?d. Oni to za?wiadczyli o twej mi?o?ci wobec Ko?cio?a; dobrze uczynisz, zaopatruj?c ich na drog?, zgodnie z wol? Boga. Przecie? wyruszyli w drog? dla imienia Jego, nie przyjmuj?c niczego od pogan. Powinni?my zatem go?ci? takich ludzi, aby wsp?ólnie z nimi pracowa? dla prawdy.*

>P<

Nam wszystkim potrzebne s? dobre s?owa. ?eby wzrasta?, rozwija? si? trzeba nam us?ysze?: zachet?, pochwa?, motywacj? do dzia?ania. Jest to ludzkie i normalne. I nie chodzi tutaj o jakie? pochwa?, listy gratulacyjne, czy gloryfikacje. Chodzi bardziej o zauwa?enie, ?e kto? robi co? dobrego i wartosciowego. Ucieszenie si? tym, rado? z faktu, ze dzieje si? co? pozytywnego. Tak? postaw? wida? w dzisiejszym czytaniu. Dobre s?owo z ust ?w. Jana s?yszy Gajus. By?a to osoba bli?ej nie znana. Dzi? nie mamy pewno?ci o kogo mog?oby chodzi?. Jedno jest pewne, osoba ta, otrzymuje od Aposto?a dobre s?owo za ?wiadectwo swojego ?ycia. ?w. Jan zauwa?a jego postaw? i zachowanie: pomoc braciom, do?wiadczenie mi?o?ci, trosk?, zabieganie o prawd?. Gajus nie tylko zna teorie, ma wiedz?, wie co jest prawd?, ale r?wnie? wed?ug niej post?puje. Jego zachowanie jest sp?jne. Jestem zdania, ?e Jan celowo nie zdradzi? nam dok?adnych personali?w Gajusa, tak jakby chci? przez to pokaza?, ?e w jego postawie, powinien odnajdywa? si? ka?dy chrze?cijanin. Celowo pisze powinien, bo przecie? wiemy, ?e nie zawsze tak jest. To ma by? d?wienie, kt?re powinno nas o?ywia?, zachwyca? i motywowa? w?a?nie do takiego dzia?ania, jakie reprezentuje sob? anonimowy Gajus. Pytajmy dzisiaj siebie: Kiedy ostatni raz powiedzia?em komu? dobre s?owo? Kiedy zauwa?y?em dobre dzia?anie w innych ludziach? Czy ?y?e tak, jak bohater dzisiejszego listu?

-----fot. pixabay